

www.wzz.org.pl

TYGODNIK SPOŁECZNY KOMISJI KRAJOWEJ WZZ *Sierpień 80*

Sierpień 80

KURIER

NR 418
17 czerwca 2015

Związkowy

ISSN 1505-1455



Kampania na rzecz podniesienia płacy minimalnej
>> www.facebook.com/chcemywiecejzarabiac

Prezydent młot

Na całym świecie banksterzy trafiają do więzień lub odchodzą w niebyt. W Polsce przypudrowano tych skompromitowanych neoliberalistów i usilnie pompuje się w mediach ich polityczny nowotwór pod nazwą NowoczesnaPL. W jego szeregach jest m.in. Wadim Tyszkiewicz, prezydent Nowej Soli – zwolennik tego, by ludzie za pracę dostawali grosze.

PATRYK KOSELA

Mówi się, że powstające ugrupowanie polityczne NowoczesnaPL ma być nie tyle kołem, co szalupą ratunkową dla idącej na dno niczym Titanic Platformy Obywatelskiej. Doskonale pamiętamy jak w ten sam sposób do koryta przykuwali się politycy AWS i UW, szybko przemaslowując swe szyldy na PO i PiS. Prezydent Nowej Soli w województwie lubuskim, Wadim Tyszkiewicz również ma za sobą romans z Platformą. W 2006 skutecznie ubiegał się o reelekcję, startując z poparciem partii Donalda Tuska. Jeden z byłych posłów PO mówi nawet, że trzyma w szufladzie deklarację Tyszkiewicza o przyjęcie do partii.

Tyszkiewicz ochoczo robił sobie zdjęcia z innym guru NowoczesnejPL Leszkiem Balcerowiczem, który zamiast odejść, chce powrócić i jeszcze więcej popsuć Polski, a jej społeczeństwu przysporzyć bólu, cierpienia i nędzy.

Pudrowanie gangreny

Wadim Tyszkiewicz co najmniej od roku przygotowuje się do wypłynięcia na szerokie polityczne wody. Ochoczo pomagają mu w tym media. Stał się gwiazdką kilku stacji telewizyjnych po tym, gdy na Facebooku zaczął walić w górników podczas protestów czy to w kopalni „Kazimierz-Juliusz” w Sosnowcu we wrześniu 2014 r., czy podczas tegorocznych styczniowych protestów w Kompanii Węglowej. Jako, że żyjemy w ciekawych czasach, w których ludzie o inteligencji pierwotniaka zapewniają show i wzrost oglądalności w telewizji, zapraszano prezydenta Tyszkiewicza, by swym „eksperckim” zdaniem wypowiedział się w temacie górnictwa węgla kamiennego w Polsce. Do dziś nie wiadomo, czy Tyszkiewicz widział kiedyś kopalnię oraz czy potrafi rozróżnić szyb górniczy od szyby w oknie, albo górnika w mundurze od kominiarza... Wizerunek w mediach władarz Nowej Soli robił sobie po tym,



Michał Tomaszek

gdy ścigał kierowcę, który zabił rowerzystę. Za zwykły obowiązek obywatelski wystawił swą pierś do przypięcia medialnego orderu. No i hit ostatniego czasu – Tyszkiewicz obdzwonił media, że lokatorzy mieszkań socjalnych zdewastowali je. Chodził po gospodarstwu i do kamery pokazywał rudery. Panie prezydencie, nikt panu nie powiedział, że cywilizowany świat odchodzi od gett biedy? Nikt nie podpowiedział, że ludziom potrzebna jest długofalowa pomoc?

Wracając jeszcze do „eksperckości” Tyszkiewicza w temacie górnictwa. Pamiętacie jak przeciwstawiał on pomoc dla branży wydobywczej dwóm nowosolskim zakładom – Dozametowi i Odrze? Mówił, że lata temu przedsiębiorstwa te nie pomogły liczyć na pomoc państwa. Ale, ale! Panie prezydencie Tyszkiewicz, dziś też nie mogą liczyć na pomoc i to pana właśnie! Pracownicy ci od miesięcy nie otrzymują wynagrodzenia za pracę. Musieli strajkować, piketować i sami walczyć o sprawiedliwość. Dlaczego podległe panu służby im nie pomogły? Dlaczego radca prawny magistratu nie udzielił im porad prawnych i nie przygotował

odpowiednich pism?

Za miskę ryżu

Nowa gwiazdka medialna, Wadim Tyszkiewicz nie jest wybitnym samorządowcem. I choć chce się kreować na świetnego menedżera, w Nowej Soli problem piętrzy problem. Zrobiliśmy kwerendę prasową miejscowego „Tygodnika Regionalna” z ostatnich kilku miesięcy. To gazeta niezależna od prezydenta. Pokazuje rzeczywistą sytuację w Nowej Soli.

Zacznijmy jednak od pewnego cytatu z gazety: „Powiedział [Tyszkiewicz – przyp. PK], że zwykły pracownik nie powinien zarabiać więcej, niż najniższa krajowa. - Zwykły młotkowy, który cały dzień puka raz-dwa, nie może oczekiwać, że będzie zarabiał trzykrotność tej sumy – powiedział W. Tyszkiewicz”. Ten cytat pochodzi z konferencji pt. „Nauka i polityka”, która odbyła się 30 kwietnia br. Wzięli w niej udział wódatarze 4 innych lubuskich miejscowości. Tyszkiewicz ich pouczał, instruował, a najwięcej to się chwalił, także tym, że zna odpowiedzi na każde pytanie. Alfa i Omega! Nie przekonał chyba swoich kolegów, bo jak widać na zdjęciu z kon-

ferencji, są wyraźnie znużeni i przysypiają. No to kolejny cytat z tej konferencji: „Przed inwestorem trzeba się kłaniać w pas, być do dyspozycji 24 godziny na dobę i siedem dni w tygodniu, znać odpowiedzi na wszystkie pytania – pouczał prezydent”. Aha! Młotkowy ma zarabiać poniżej wartości swej pracy i on nie zasługuje na poważanie, ale przedsiębiorca to panisko i trzeba mu rączki całować? Nowa Sól, a stare zasady podziału na równych i równiejszych.

Widać, że Wadim Tyszkiewicz poparł w drugiej turze wyborów prezydenckich Bronisława Komorowskiego, bo zaczął mówić, jak i „Gajowy”. Na pytanie dziennikarza „Gazety Wyborczej” (10.06.2015) co ma zrobić pracownik w przypadku, jeśli na razie nie ma tego drugiego zakładu pracy, a w tym pierwszym na śmieciówce zarabia grosze, Tyszkiewicz odpowiedział: „To niech się zwolni i znajdzie pracę w innym zakładzie, o który powinni zabiegać politycy i samorządowcy”. Ale musi z czegoś żyć – ciągnął dalej dziennikarz. „To niech się przekwalifikuje i poszuka dla siebie szansy w innej branży, w innej fabryce, u innego pracodawcy” - padła odpowiedź.

W powiecie nowosolskim blisko 5800 osób jest bez pracy. To więcej, niż w o wiele większej Zielonej Górze! Co czwarta osoba nie pracuje, a ci, co mają zatrudnienie, także nie mają powodów do radości. Niska płaca minimalna, umowy śmieciowe lub wyzysk i łamanie praw pracowniczych w Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Spora część osób wyjeżdża, wszak nawet granica z Niemcami jest niedaleko. W raporcie tygodnika „Newsweek” Nowa Sól znalazła się na 93. miejscu w rankingu powiatów, „Gdzie w Polsce żyje się najgorzej”. Średnia zarobków wynosi tu 3100 zł, ale pamiętajmy, że w tej średniej jest pensja 8 tys. zł netto prezydenta Tyszkiewicza i mini-

malna pensja młotkowego czy grosze, jakie ludzie mają rzućcane harując na śmieciówkach! Ba, „Tygodnik Regionalna” opisał dramaty kilku nowosolan, którzy zmuszeni byli pracować za 400 zł miesięcznie, czy za... jedzenie! Stawkę 7 zł netto za godzinę płacą też podległe prezydentowi Tyszkiewiczowi służby w ramach tzw. sezonowych prac społeczno-użytecznych.

Co ciekawe, prezydent Wadim Tyszkiewicz publicznie ogłasza, że załatwił nowych inwestorów do Kostrzyńsko-Słubickiej Strefy Ekonomicznej, pod którą miasto podlega, lecz żadnych informacji o tym nie mają władze tejże strefy!

Jak Łukaszenko

Wadim Tyszkiewicz do Nowej Soli przyjechał z Kresów Wschodnich. Nową Solą rządzi do 2002 roku. Po ostatnich wyborach napisał, że jest mu przykro, że ludzie zagłosowali też na jego „niepoważnych” kontrkandydatów. - Jak ktoś mnie nie lubi, już chyba lepiej, żeby oddał nieważny głos – powiedział, wedle „Wyborczej”. Jeśli klaun mówi o powadze, to rzeczywiście jest śmiesznie!

Nie lubi konkurencji politycznej, nie lubi też niezależnych dziennikarzy. Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej, na widok robiącego mu zdjęcia redaktora „Regionalnej” krzyknął: „To łotrostwo”. Po chwili dodał: „Nie będę mówił, bo na sali jest złodziej, kłamca i hiena medialna”. I tak wyważenie. Przecież mógł kazać aresztować dziennikarza... Jak na Białorusi.

- Zadłużył Nową Sól na 200 mln zł. Wybudował ledwie 56 mieszkań TBS dla nowosolan, gdzie w innych miastach powstawało ich kilka razy więcej. Marnotrawi też publiczne pieniądze – tak na łamach „Regionalnej” (z 18.04) Tyszkiewicz recenzuje były prezydent Nowej Soli, Tadeusz Gabryelczyk. Jak długo jeszcze poświeci jeszcze gwiazda Wadima?

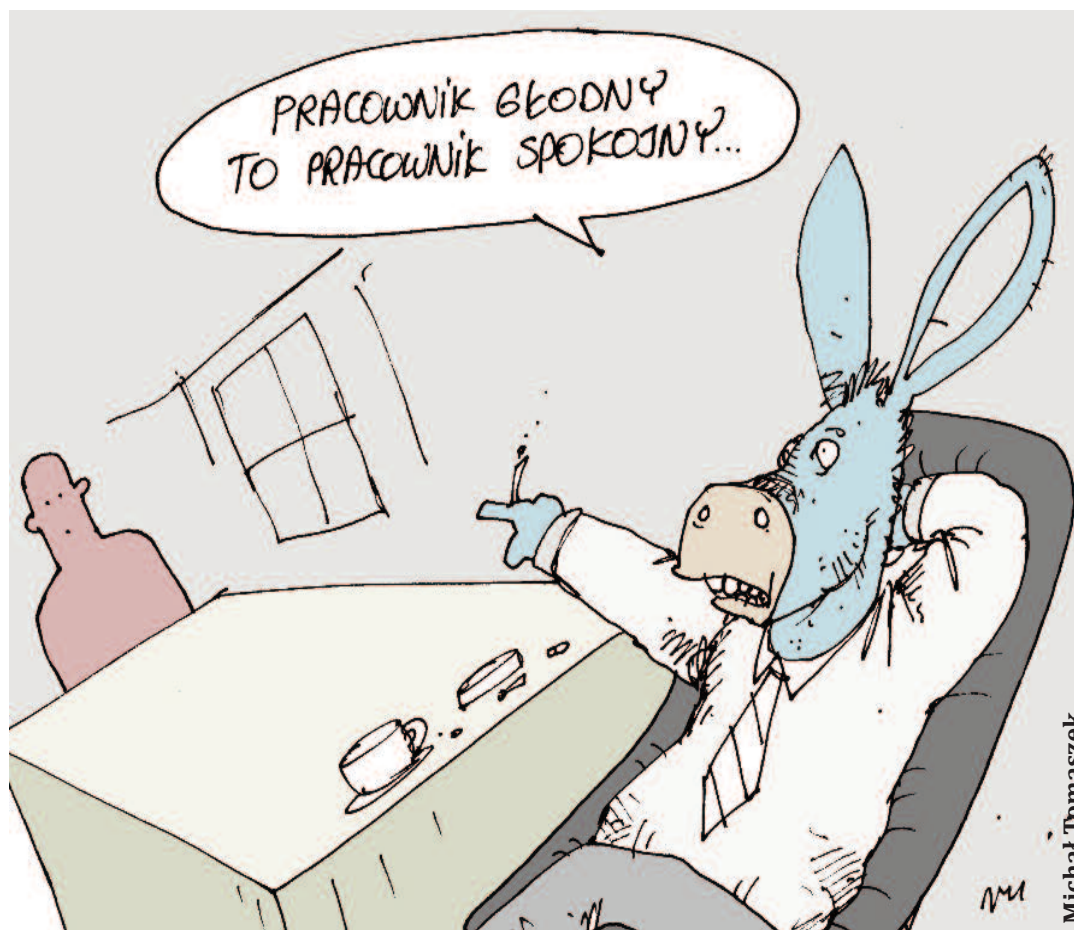
Krótka historia o pracy w Nowej Soli

Czy wszyscy mają wyjechać?

Nowa Sól, miasteczko leżące w woj. lubuskim graniczącym z Niemcami. Niby zachodnia Polska. Teoretycznie powinno się tu żyć, lepiej niż na wschodzie. Bo ciągle mówią w telewizji, że najgorzej to ma Polska B. A jednak. Miasto w zachodniej części kraju, tak blisko granicy z Niemcami i teoretycznie Polska A, ale nikt kto tutaj mieszka nie czuje się częścią tej uprzywilejowanej części bogatszych Polaków. Bo o pracę ciężko. Zdarza się, że trzeba pracować za przysłowiową miskę ryżu. I to znacznie dłużej niż kodeksowe 8 godzin pracy. Polska A niczym się pod tym względem nie różni od Polski B. Może tylko bliskością lepszego życia w Niemczech i innych krajach Europy Zachodniej. Łatwiejszą emigracją na Zachód.

Po prostu godnie zarabiać

Miasto Nowa Sól wybraлиśmy jako kolejne miejsce akcji domagającej się podniesienia płacy minimalnej. Żądamy i chcemy zarabiać godnie – minimum 2800 brutto. To około 2000 zł netto. Bo tak zalecają eksperci Rady Europy, by płaca minimalna stanowiła co najmniej 68% średniej krajowej. A że średnia krajowa przekracza 4000 złotych brutto, to minimum powinno wynosić 2800 zł brutto. Ktoś powie, że będzie bezrobocie. Bzdura. Badania nad płacą minimalną dowodzą, że nie ma ona wpływu na stopę bezrobocia. Udowodniły to badania przeprowadzone w Polsce, jak i przeprowadzone za granicą w wielu krajach! Ktoś powie, że to drastyczna podwyżka. Bzdura! To zarobki w Polsce są drastycznie niskie! I należy je podnieść do poziomu, który pozwoli na normalne życie! Ktoś powie, że zaczną zatrudniać na umowach śmieciowych. Właśnie dlatego postulujemy także wprowadzenie godzinowej pensji minimalnej w wysokości nie mniejszej (!) niż 15 zł brutto. Bo w kwestii godnego życia nie ma kompromisów. Albo zarobisz godnie, albo umrzesz niedojadając! Każdy z nas chyba widział oferty pracy za 5, 4, 3, 2, a nawet za 1 zło-



tówkę na godzinę! Oczywiście brutto! To jest wyzysk. Tak w normalnym kraju nikt nie powinien zarabiać! A jednak w Polsce, nawet w Polsce A, takie oferty pracy są codziennością. Szarą codziennością, zwykłych zjadaczy chleba, czyli nas. Bo kto widzi dzisiaj średnią krajową na oczy przy wypłacie? Chyba tylko prezesi spółek i banków, którzy zarabiają nawet 8500 zł dziennie! Ot, średnia zarobków w Polsce. Jeden zarabia miliony, a reszta klepie biedę. A może chociaż ludzi, których wybieramy na urząd prezydenta państwa, miasta, czy na posła zarabiają średnią? Nie. Oni zarabiają także dużo więcej. I właśnie dlatego wybraliśmy ponownie Nową Sól na miejsce naszej akcji. Bo rządzi tutaj prezydent zarabiający kilka razy więcej niż średnia krajowa. Ale bardzo ochoczo wypowiada się o tym, ile to my powinniśmy zarabiać! Bo według niego my, zwykli „młotkowi”, powinniśmy mieć nie więcej niż 1286 zł na rękę, które jest dzisiaj pensją minimalną... O czym piszemy w innym artykule.

W powiecie nowosolskim bez pracy jest około 6 tys. osób. Niektórzy z nich to prawie emeryci, którym do emerytury niewiele brakuje. No,

ale miejsc pracy brak, a trzeba z czegoś żyć. Podejmujemy się zatem najgorszych prac, najmniej płatnych byle było co do gara włożyć. Ci, co mają pracę, harują np. w Dozamecie. Tam raz płacą, a raz nie płacą. Ciągłe żyjemy w niepewności. Pracę można znaleźć w Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Ale to wybór jak między dżumą, a cholera. Umowy śmieciowe, płaca minimalna, jeśli w ogóle dostanie się etat, harówka i nadgodziny. Wielu ma dość takiego traktowania, ale nie mają wyboru. Co czwarta osoba w Nowej Soli nie ma pracy, więc lepiej chociaż grosze zarobić niż nic. Ale tak być nie powinno! To jest skandal, że w kraju, który aspiruje do dwudziestki najbogatszych państw świata, zwykli ludzie mają problem z wsadzeniem czegośkolwiek do gara! O rodzinach z dziećmi, samotnie wychowujących matkach, czy ojciec nawet nie wspominamy. Bo w Polsce tak żyć się po prostu nie da. Nic dziwnego, że ludzie uciekają za granicę, skoro Polska nie daje żadnych perspektyw. Żadnych! A lepiej wyjechać niż wylądować pod mostem.

Miliony pod kreską
GUS opublikował ostatnio najnowsze dane dotyczące po-

ziomu życia w Polsce. Okazuje się, że poniżej minimum egzystencji (jest to minimum, przy którym zwyczajnie głodujemy, zaczynamy chorować z niedożywienia i prowadzi to do wyniszczenia organizmu) żyje aż 3 mln ludzi w Polsce. Trzy miliony! Z tego aż milion dzieci! I nie dotyczy to tylko bezrobotnych, bo mamy całą

masę biednych pracujących... Jak temu zaradzić? Zrzucić na barki państwa opiekę socjalną? Prawda jest taka, że opieka socjalna w Polsce jest na tragicznie żenującym poziomie. Przydałaby się lepsza i sprawniejsza. Jednak najważniejszym czynnikiem są zarobki. I to właśnie te minimalne. Dlatego trzeba je natychmiast podnieść. I to przynajmniej do poziomu, jaki postulujemy. W moment skrajnego ubóstwa znacznie się zmniejszy. Polacy będą mieli więcej pieniędzy i będą więcej wydawać. Bo najbiedniejsi wydają wszystko co zarabiają. Nie stać ich na odkładanie. Wzrośnie popyt i PKB. Spadnie bezrobocie. Kolejne osoby będą wyciągnięte z biedy. Wzrosną także wpływy podatkowe i będzie można zadbać o tych, którzy sobie nie poradzili. Dać lepsze zasiłki osobom po wypadkach przy pracy. Lepszą pomoc dzieciom z rodzin wielodzietnych, czy matkom i ojcom samotnie wychowującym dzieci. Jednak trzeba chcieć! Ale zawsze chodzi o pieniądze i tutaj o pieniądze kilku procent najbogatszych, którzy nie zbidnieją od tego, że będą nam płacić godne pieniądze.

ciąg dalszy >> str 4.



Polecamy >> www.facebook.com/chcemywiecejzarabiac



Michał Tomaszek

Banksterzy idą po władzę

BOGUSŁAW ZIĘTEK

Sypie się Platforma Obywatelska. Niczym kijem w łeb spadło na partię władzy rozstrzygnięcie wyborów prezydenckich. Komorowski miał wygrać w pierwszej turze. Przegrał z kretelem. Nie pomógł efekt Kopacz, Tusk, ani sianie strachu przed powrotem Kaczyńskiego do władzy. Scenę polityczną demoluje Kukiz. Jak tak dalej pójdzie, PO zjedzie do rozmiaru maleńkiej partyjki opozycyjnej, z klubem liczącym trzydziestu paru psłów.

Popłoch i panika w szeregach PO robią swoje. Do września 12 procent. W październiku lub listopadzie będzie problem z przekroczeniem progu. Stąd pomysł na przyspieszone wybory. W PO pożar w burdelu. Za chwilę kłęby dymu i wyskakiwanie przez okna. Stąd pomysł na tratwę ratunkową. Tratwą ma być nowa formacja, na czele

której stanął Ryszard Petru. Człowiek od noszenia teczki za Balcerowiczem, który szczerzy kły z za jego pleców. Nowoczesna.pl to zbiór wampirów, strzyg i voo doo w skrajnie liberalnej formie. Wulgarny liberalizm rodem z filmu o kanibalach. Wilcze stado to przy nich grzeczne pieski. Zioną nienawiścią do wszystkiego co socjalne, społeczne, państwowe. Chcą prywatyzować, eliminować ochronę państwa. Darwinizm w czystym wydaniu. Rynek reguluje wszystko. Są chętni do pracy za 1 zł na godzinę, to płacimy 50 groszy, bo znajdują się chętni i za taką stawkę. Nie stać cię na wezwanie karetki pogotowia, albo lekarza, czy prywatne ubezpieczenie, to zdychaj pod płótem. Bo śmierć jest tańsza, niż leczenie biedoty. Twoje dziecko nie ma szans na edukację. Tym lepiej - będzie „młotkowym” za mi-

nimalną stawkę. Emerytura będzie tylko dla wybranych, a etat tylko dla swoich. Wymarzone państwo Balcerowicza, Petru i Wadima Tyszkiewicza. Tego typu ludzie rwą się do władzy, aby zastąpić upadającą PO. Przy nich nawet JKM to aniołek.

Banksterzy, czyli skrzyżowanie bankiera i gangstera, to zabójcza substancja. Jeśli pozwolimy dorwać im się do władzy, nasza społeczna śmierć będzie długa, bolesna i poniżająca. Jak ostatnie stadium raka. A na koniec, za zdychanie, dostaniemy jeszcze fakturę do zapłacenia od banksterów. Warto pomyśleć, czy oddawać los w ręce społecznych hien. Czy nie lepiej wykorzystać okazji i przewietrzyć nasz kraj, przeganiając w diabły to całe towarzystwo, które rządzi nami od 26 lat.

Czy wszyscy mają wyjechać?

>> **dokończenie ze str. 3**

Bo i tak nie są w stanie wydać wszystkiego co zarabiają! A przynajmniej w Polsce zacznie się normalnie żyć. A nie wegetować. Dlatego minimalna krajowa musi wynosić 2800 zł brutto i minimalna płaca godzinowa przynajmniej (!) 15 zł brutto. W tych aspektach nie ma żadnych kompromisów! Bo dziecku nie odmówisz kromki chleba. Ale chyba organizacje pracodawców, które postulują podniesienie płacy minimalnej o 30 zł brutto uważają inaczej. Wolą by Polacy harowali ciężko, za głodowe pensje. Ich nie obchodzi, że Twojemu dziecku nie masz co dać jeść. Liczą się ich zyski. I kolejne zera dodawane na koncie.

K(raj) dla bogatych

Mamy potwornie liberalny kraj. Przedsiębiorcom za dużo się pozwala. I nie mówimy tu o osobach, które prowadzą własną działalność gospodarczą. Zwykle będąc do tego zmuszonymi przez pracodawcę, u którego te osoby powinny być na etacie. Nie mówimy tutaj też o osobach, które z braku pracy spróbowały własnych sił, zakładając własną działalność i próbując się jakoś utrzymać w tym kraju. Mówimy tutaj o przedsiębiorcach zatrudniających wielu pracowników, często oszukując państwo, i nas wszystkich, zatrudniając na umowach śmieciowych i zmuszając do nieodpłatnych nadgodzin. Zachowują się jak psy

spuszczone z łańcucha i gryzą wszystkich na około. Nie zwracają uwagi na to, że za niedługo jak pogryzą wszystkich to nikogo w tym kraju już nie będzie. Ujadają na wysokie koszty pracy, ogromne podatki i składki. A tymczasem mamy jedno z najniższych podatków w Unii Europejskiej, a także jedno z najniższych spośród wszystkich krajów należących do grupy tzw. krajów rozwiniętych. Tak samo mamy jedno z najniższych kosztów pracy. Są one kilkukrotnie niższe niż na Zachodzie. Nasze państwo pobiera małe składki w porównaniu do innych krajów, a i udział płac w PKB jest w czołówce najniższych. U nas płace stanowią mniej niż 35% PKB. Na zachodzie przekraczają 60%. To oznacza, że w Polsce zarobki mogłyby być niemal dwa razy wyższe. DWA RAZY! Ale wtedy zachodnie koncerny nie mogłyby wyprowadzać miliardów za granicę, nie płacąc ani grosza podatku w Polsce. Wtedy wielkie sieci handlowe nie mogłyby traktować Polski jak eldorado i traktować pracowników jak śmieci. Podnieśmy więc płacę minimalną! Tak dla płacy minimalnej 2800 brutto. Tak dla minimalnej godzinowej stawki 15 zł brutto. Tak dla wyższych zarobków! Tak dla lepszych perspektyw życia w Polsce! W końcu się nam to należy! Bo jesteśmy najciężiej pracującym narodem Unii Europejskiej.

Łukasz Ługowski

Jak założyć **Sierpień 80**

1. Zbierz grupę przynajmniej 10 osób i skontaktuj się telefonicznie z biurem Komisji Krajowej, tel. 032-206-89-09; fax 032-206-84-30
2. W biurze Komisji Krajowej lub na internetowej stronie www.wzz.org.pl znajdziesz uchwałę i wniosek o rejestrację.
3. Z wypełnionymi i podpisanymi drukami przyjeżdż do biura Komisji Krajowej w Katowicach, ul. Warszawska 19. Rejestrację można otrzymać w tym samym dniu.
4. W każdej sprawie pracowniczej lub dotyczącej założenia związku możesz napisać na adres mailowy >> bzietek@wzz.org.pl

Polecamy >> www.facebook.com/chcemywiecejzarabiac